

Starowi Państwo!

Miejszyła miie bardzo wiadomości
od Państwa, pierwszy list od osób
które łączą się z wspomnieniami
najmilszych mi istot, a tym samym
są mi drogie. Pierwszy list, po
tylu dniach, miesiącach, latach,
po tylu chwilach ciężkich walk
duchowych, cierpienia myślenia,
nędzy, tęsknoty, które całą wo-
dę życia wymyjadem natrudy,
pragnieniem ujżenia mej żony
i dzieciaka, która jest moim nie-
odłącznym towarzyszem w snach.
(czy myśli o mnie? (nie wiem?)
czy żyje małym o Starowie
i te wiadomości mieli być w
obozach Koncentr.

Gdybym był kobietą płak

jak dziecko, przyznam się
mi nadrgala gdy bralem list...

Panno Juljo jestem serdecznie
wzdryemny na okazywanie tyle
serca, w chęci odszukania mej
rodziny, o ktore dziś tak
trudno w czasie egoizmu
stepienia i zlosci... Big zaplac

Cieszmy mi sie bardzo ze panstwo
eali i zdrowi i u siebie
w waszym domu.

Jeśli chciecie o adresy
mej rodziny sq

Plac Mirowski 13

Aleksander Protrowski
(wujek) muryk.

Siostra zony Kammeera Sosnowska
ul. Skaryszewska (Praga)
idąc od ul. Targowej po
lewej stronie od pamiątnej szkoły
na Skaryszewskiej poegruszy
na przeciętku proszę o laskawe
sprawdzenie u dozorcey domu
czy taka osoba mieszka
Numeru nie pamiętam.

Poratym w domu moim i przyle-
głych może ktoś mieszka i wie
co o losie rodziny mojej.

Moje własne próżycie są bardzo
ciężkie. Dn. 1-VIII-44 roku Sp. p.
wybuchło powst. w domu tym
pożegnaniem rodziny i pośrednictwem
na barykady by krwi własnej
zasłonić ich od wroga.

W cięglym ogniu z niemi
i powietrza w gradzie kul

szarpneli cięgiętego byłabardowana
walcylem wytrwale kaledwie
o kilka ulic od domu;
O głodzie i chłodzie z rozpaczą
i twogą o rodzinę od której
miałem list dn. 21. VIII. 44.
ostatni, która na wiadomość
że wyje odpisała mi „Plakam
że szczęścia” słowa te wyryły
mi się na zawsze w pamięci
Po uśmierceniu przebiecia się
w Starówki na średniowiecie
które nie udało się przetrwać
kilka kilometrów drogą
w kanałach po wyje w wodzie
z bronią w szbach, w kanałach
gdzie Niemcy wlewali beczki
bazyli zapalanej paląc żywcem
ludzi (kanal 90 cm).
Po przejściu na średniowiecie

Wzrost 3 m 5'

odbiliśmy ludzi poddanych
przed cwałkami i przynięzanych
za nosy przebite i uszy do cwałków
Pocem przebywałem w szpitalu
o głodzie straszny (przy już zje-
dzone) po wyłączeniu snów do
walki aż do kapitulacji.

Po złożeniu broni obóz dla jeńców
w Lamstorfie, Luckenwaldzie
i plinie, Albertchofie i Alte-
grabo niewola wyciągnęła mi
resztki sił po utracie krwi
zostałem ciemnym tyłko.

3- maja 48a zostałem wolnym
i wywieziony do Brannweyger
po czym do Hannoveru gdzie
przebywałem do dziś. Obecnie
gram w teatrze, testuję i czeka
żęli nie otrzymam władzowski
przed końcem republiki.

być może ze względu
do mego serdecznego przyja-
źni i miłości do Canada,
ale tym razem prędy
były wszystko na raz,
nie wiem co robić
choć jak błędny prze-
co pomoc Panu jest mi
drogą

Łyżnam ciekaw
na odpowiedź
Zawsze serdecznie

Stefan

Hawover 4 - IX - 46 r.

P.S. żona moja w. ~~1918~~ mieszka na parady
z Olbrysiem - Suszoryńska Eugenia
Janek Suszoryński nr. 5-11 - 35. d.
w Warszawie. Syn.

Przebieg o zneologowanie
złożenia do obywatela
pożyczył wane żony "syn"
(całkowicie) to nie koordynacja
właściwie.

Сынам ерхан
на одповид

Завре сертееру

Сейас

Наровес 4 - IX - 462

P. S. зона моје ар. ~~4~~ месига не праву сам
з Обрисион - 3918 в. в. Наровес
Јанек Сусзоришкі Енгеня
в Наровес. Сын.

Прим. о триаголорані
о глореніа оу обрисионіка
о поизухі ваніа зоніа "Сын"
Сабес влѣны пріеде.

Pranowni Panstwo!
Niekcierpliwie miło mi było
że pomimo wielkich trudności
w odszukaniu mej rodziny, Karol
mi panstwo nie tracił nadziei.
Pocieszam i ja się, lecz nadzieję
straciłem, i co najgorsze co
dalej? Jutem bez domu bez
rodziny, otoczony przyjaciółmi i
wrogami, bez ci wyczerpany myśli
przeważnie o sobie. Jutem pozosta-
wionym sobie ^{samemu}. A ja, nawet myśleć
nie mogę, dziś, skupić się i roz-
myślać jak dawniej, o tym jak
postąpić, nie mogę. Chwilami
zdaje mi się że smię straszne smię
że to niemożliwe by los był tak
okrutny, a jeżeli tak jest,
to czy warto się troszczyć
gdzieś człowieka! Los nasz?

Wielu kolegów wybieram się do domu, zachodzący im serce i drżący się że tak dłużej czekać mając rodziny w Polsce.

Pogłębiam z nimi? zobacząc granice domu, mogły rodziny, być blisko i tak daleko od najbliższych? Jest mi b. ciężko gdyż rodzina stoi w oczach dzień i w noczy mogą być nie mniej woli zwracają. Stalem się mruklisz i zamknęły w sobie, naogół nic mi nieobchodzi, staram się być sam, chodzę wiem że będzie mi ciężko. Kupilem sobie radio, i słucham Warszawy już mi lepiej. Żalaje mi się że dostatecznie zannudłem państwa moim kalem, proszę wybacz ale o tym cięgle myślę. Pisałem list do P. Jorka, bez odpowiedzi narażę.

U nas zimmro trocky

16% do 20%

ale pali my niemiarkom
lasy, i zut cępl.

Malujj tera olejny
obraz, o farby zut cępl
ale można dordic.

Starann sij kupyć parim-
nyj, można ale franke
drogo od 6. do 8 tyj.

ale postaram sij kupyć
o ile byly miał dy le
płnidy.

Pisalem do Janistwa, le-
ber zadowolny odpowiedzi.
co miy zarnepokoiło,
gdzi kędy list zut mi
naprawo b. miło mijspo-
dziankę. Zulaszem o osob
ktore podobajj mijspoko-
i pomagaj mi z caly serca.

Moxlive se smigi kolic
opudly v Polse utrudnija
komunikacija i listy mi
do chodry.

Pisy tera do Londynu
u posredovanu zony i synu
mury si ludic.

Chas meika, staji si afarsy,
i cigly, na jedrym mjestu
ani krok napred, aly m
wiodniat nareciu co mawo
robić oby Bog si xristoval.

Chetkije na list od

Kochanymch Paristra
siskam z catego serca
i z teg nam

Stefan

Hannover 26-III-1947.

Wł. Jot. Jaszczowski

W. P.

Piotr Mroczkiewicz

wieś Pechery
poenta Gólkow
powiat Gnojec K. (Warszawa)

Polka

~~~~~

WAW

2005

WAW

WAW

WAW

Polisch Military Camp.

(12) Hannover - Brucholden  
145. Coy 3.

live

307



Wess

gen. t. d. lant

oc

ivann

sig



juści napisany

Kochano Pani Juljo

(Co powi na to pani  
matrones  
no ale pociessem się tym  
że jestem daleko).

Nie wiem czy fotografia podobna  
do pani, jak i moje niedo-  
łone kompozycja, No ale pro-  
szę ci powiedzieć tak  
Co do wspomnień, to chciałbym  
panię widzieć więcej, w cię  
przy palącym się kominku.  
Mając pani rękę spojrzeć w cię  
do głębi jej duszy, aby to co  
kręży się trookliwii schowane  
na dnie, wydobyć, ognać, rozpra-  
wić trooki, zetrzeć kawę, i  
mimionym cię odwiecych snów.  
Wnio okużać z kilku spodobni  
myśle, droga mi istotka i  
niemasz dla siebie tego serce  
o którym kiedyś rozmawiałam.  
Ja go też nie mam, było coś  
kto... Sedemnie obij kuzi

Ci Kořku Kochany za  
slova precichy, nevyvisei žit  
mi lrij, vidyci ze golvic dalek  
z obroyi mi serca.

Jurce ran drij kaji Ci z caly.  
serca ze trud pomisimny  
v mozij spravu.

Ja ches pryjichic ale kraly  
i jah do sij usyotko ulozij  
nie vmem.

Jestli Ci kdy cyrko bedin  
manise, povelij svoj zed v  
ki lhu slovich, podvrel sij  
ze myj jah z kim b. bliskim.

Perleornu pvedravim  
Podvicov Janij i Jurka

Lavre z caly  
sercem oclom

Sefan

Hanove. 6. V. 1867.

Moja kompozycja

ofiarowałam Panu Juliu.

Kompozytor



Chyba wstępnym?

tango

Słowa:

L. KORAB-KUCHARSKI

Muzyka:

S. SUSZCZYŃSKI



# Czy wrócisz?

tango

śłowa: L. Korab-Kucharski  
muz.: Stefan Suszczyński.

Piano introduction in G major, 2/4 time. The piece begins with a piano (*p*) dynamic. The melody is characterized by a rhythmic pattern of eighth and sixteenth notes. The piece concludes with a *rall.* (rallentando) marking.

Gdy w ko-to lu-dzie są szczęśliwi, gdy słońce rzu-ca iskier szklivem,  
Gdy patrze w twoja fo-to-gra-fie, to wy-po-wiedzieć nie po-tra-fie,

ja tyl-ko w oczach coś inne-go mam. A kie-dy w moim po-ko-i-ku,  
co w sercu większym, jest, czy ty, czy żal. Lecz tęsknię wierzaj tak ogromnie,

kwiat uśnie ci-cho w wazo-ni-ku, to wtedy jestem już zu-pelnie sam.  
byś powró-ci-ta kiedyś do mnie, a szczęście się roździ-więczy tak, jak stał.

Noc i dzień, jest mi wie - kiem, szeptem py - ta - jąc tkam. Czy  
 Dzi - siaj to - nę wśród wspomnień, patrząc w ta - jem - ną dal.

Refrain

wró - cisz, gdy miasto wkrag i jak kiedyś znów  
 roz - srebrzy się

swe u - sta purpu - ro - we po - dasz bez stów. Czy wró - cisz,  
 f.....

u - ko - ić smutek żal i tży i jak dawniej za - nu - cisz : -  
 p

I II  
 I II  
 mój cały świat, to ty! Czy mój ca - ty świat, to ty!  
 f p p

Pravom Paristvo!

Čekam na list od Paristva.  
i w mých enasú mi mogge síj  
dočekat; píse.

Dítki Božu jístem xobrov.  
čyram, kompozic, maluj,  
píse, staram síj mi mys'lec!  
(Čecí jíst o enem).

Čydybych síj mi xajg' čy m  
mémú co by moglo býti.  
Pisotem do Čerovnych Kreyej.  
Dotyčenas mi mám odpovídat.

Abý Bóg síj xlitovat i vstávat  
mi drogs do odnalexienia  
yony i dnicka, i vstaseivej  
obrogi xycia. (Čydy tak jáh  
síj terav to...)

Lamig síj optat kúrn, seiskum,  
i xycy xycia, xobrovia, i usy, thdy  
eny. Paristvo, sobi xycy.  
Oby Bóg dat, za oknamě fylle seera  
dla mým i mým xobrověj dusy.  
Jusce nac seiskum, i čekam na list.  
Hefen.

Hammer, 10.

Szanowni Państwo.

Wiele czasu upłynęło od ostatnich wiadomości  
od Sz. Państwa. W tym czasie zaczęły być  
ważne zmiany w moim życiu. Nie wiem czy  
one wyjdą dla mnie na dobre czy złe ~~nie~~  
tak być musiało. Pokatym żętem zdrow  
długo Bogu. Postaćem mej Cioci struny  
które prawdopodobnie nie otrzymana,  
i przychodź mi na myśl co by się stało  
z achordeonem jeżeli komuś bym powierzył,  
O achordeonie myśle poważnie, jest możliwe  
że teraz w Niemczech nastąpi zmiana  
walutowa i będzie można kupić achordeon  
za kilkadziesiąt marek. Mój Kochany Jętku  
nie ma się (jakoś to będzie).  
Dopewne robione są w Państwie przygotowania  
na swięta? Plachi, babki, wędlinosci.  
Tak, kędyś i ja eussylam się gdy byłam  
razem z ~~ty~~ moją rodziną. Złata od tych  
miejsc jest mi bliżej.

Życy Sz. Państwu wesółych Świąt  
spełnienia życia i Zdrowia.

Łeiskam z całego serca  
Hannover 12. XII 47 Stefan

Droga Pani Juljo.

Będąc mi niezmierznie miło otrzymać  
Kilka słów od Pani.

Ja się miernie S. martwię?

Czy chociażko choroba się zdrowo? Ku  
niecierpie Kochanej Mamanie.

Żardrońca Pani z całego serca.

Poratym niech Pani przypomni sobie w zwiędłym  
Czasy ze oknami będąc szalona zawięta

Przy płasku kominku... miły.

Łycy z całego serca jak swej

Kochanej Siostrze wymyślę  
czego bym własny Siostrzynek  
zyczył. Stefan

Kochany Paniu Jurku

Nie wątpię że postępy Pani na harmonji  
postąpiły naprzód. Jeżeli będą okazy  
przebieg Pani przy Kogoi pewnego

harmonji nieomieszkać tego uczy mi d.  
Łycy powrotem. Poratym serdecznie

z całego serca i zycy wesolych  
zyczył. Stefan

Stefan

Lwow



A. Mroczkowski

Wies Pechery  
pow. Czerwiec / Wawrzany  
pocta Czołkiew

Poliska

Poland

S. Suszezyński  
Hannover Gähelgestraße 38  
C. C. G.  
Artist Hotel  
Germany.

1/2